

Jack Daniel's kończy ze wspieraniem „woke”

27 sierpnia 2024

W ostatnich tygodniach obserwujemy znaczącą zmianę w podejściu niektórych znanych amerykańskich marek do polityki różnorodności, równości i inkluzywności (Diversity, Equity, and Inclusion – DEI). Jack Daniel's jest kolejną firmą, która ogłosiła odejście od praktyk jeszcze niedawno powszechnych w korporacyjnej Ameryce. Wcześniej podobnie postąpiły Harley-Davidson, Tractor Supply czy John Deere.



- Tato, a co to jest poprawność polityczna?
- To porzucenie własnych przekonań, żeby przypodobać się innym.

Polityka DEI, nazywana również „woke”, zyskała na popularności po protestach Black Lives Matter w 2020 roku. Wiele firm wprowadziło wówczas programy mające na celu promowanie mniejszości seksualnych i etnicznych, organizowało szkolenia z zakresu „polityk włączających” czy nagradzało pracowników za działania na rzecz różnorodności. Firmy te często trafiały do zestawień „korporacji przyjaznych społeczności LGBT+”.

Jednak w ostatnim czasie obserwujemy wyraźny odwrót od tych praktyk. Jak informuje brytyjski dziennik „Daily Mail”, zmiana ta została wymuszona przez samych klientów, którzy zaczęli bojkotować produkty firm wspierających „woke”. Za akcją stoi

konserwatysta Robby Starbuck, który wzywa amerykańskie korporacje do wprowadzenia „zdrowego rozsądku” zamiast ideologii „woke”.

Jack Daniel's, jedna z najbardziej rozpoznawalnych marek whisky na świecie, ogłosiła, że „ewoluuje swoją strategię różnorodności i integracji”. Firma Brown-Forman, właściciel marki, poinformowała pracowników o zaprzestaniu wiązania wynagrodzeń kadry kierowniczej z postępami w zakresie DEI, wycofaniu się z corocznego rankingu firm przyjaznych LGBTQ oraz zakończeniu szkoleń korporacyjnych dotyczących tych kwestii.

Elizabeth Conway, rzecznik Jack Daniel's, wyjaśniła: „Świat ewoluował, nasza działalność uległa zmianie, a krajobraz prawny i zewnętrzny zmienił się dramatycznie, szczególnie w Stanach Zjednoczonych. W obliczu tych nowych dynamik, Brown-Forman musi dostosować swoją pracę, aby zapewnić dalsze napędzanie wyników biznesowych, jednocześnie odpowiednio rozpoznając obecne środowisko, w którym się znajdujemy”.

Podobne kroki podjęły wcześniej inne znane marki. Harley-Davidson zrezygnował z celów dotyczących wydatków u dostawców należących do mniejszości oraz zaprzestał organizowania szkoleń motywowanych społecznie dla pracowników. John Deere i Tractor Supply również wycofały się z programów DEI.

Prof. Michel Wieviorka, francuski socjolog, zwraca uwagę na zmianę znaczenia słowa „woke”. Początkowo termin ten był używany pozytywnie, szczególnie na amerykańskich i brytyjskich uniwersytetach oraz w niektórych korporacjach. Obecnie jednak coraz częściej jest stosowany w znaczeniu pejoratywnym, jako określenie ideologii i form działania uznawanych za nietolerancyjne, sekciarskie i zrywające z uniwersalnymi wartościami.

Starbuck, 35-letni filmowiec i były kandydat Republikanów do Izby Reprezentantów, cieszy się z tych zmian i komentuje je w

mediach społecznościowych. Twierdzi, że „przywraca zdrowy rozsądek do korporacyjnej Ameryki”. Jego kampanie okazały się skuteczne – firmy zaczęły wprowadzać zmiany nawet przed oficjalnym rozpoczęciem akcji bojkotu, obawiając się potencjalnych szkód dla swojej marki.

Pytanie, czy trend ten utrzyma się w dłuższej perspektywie i jak wpłynie na rzeczywistą tzw. różnorodność i inkluzywność w amerykańskich firmach, a co za tym idzie – na całym świecie.

Autorstwo: KM

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)